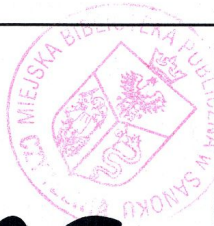




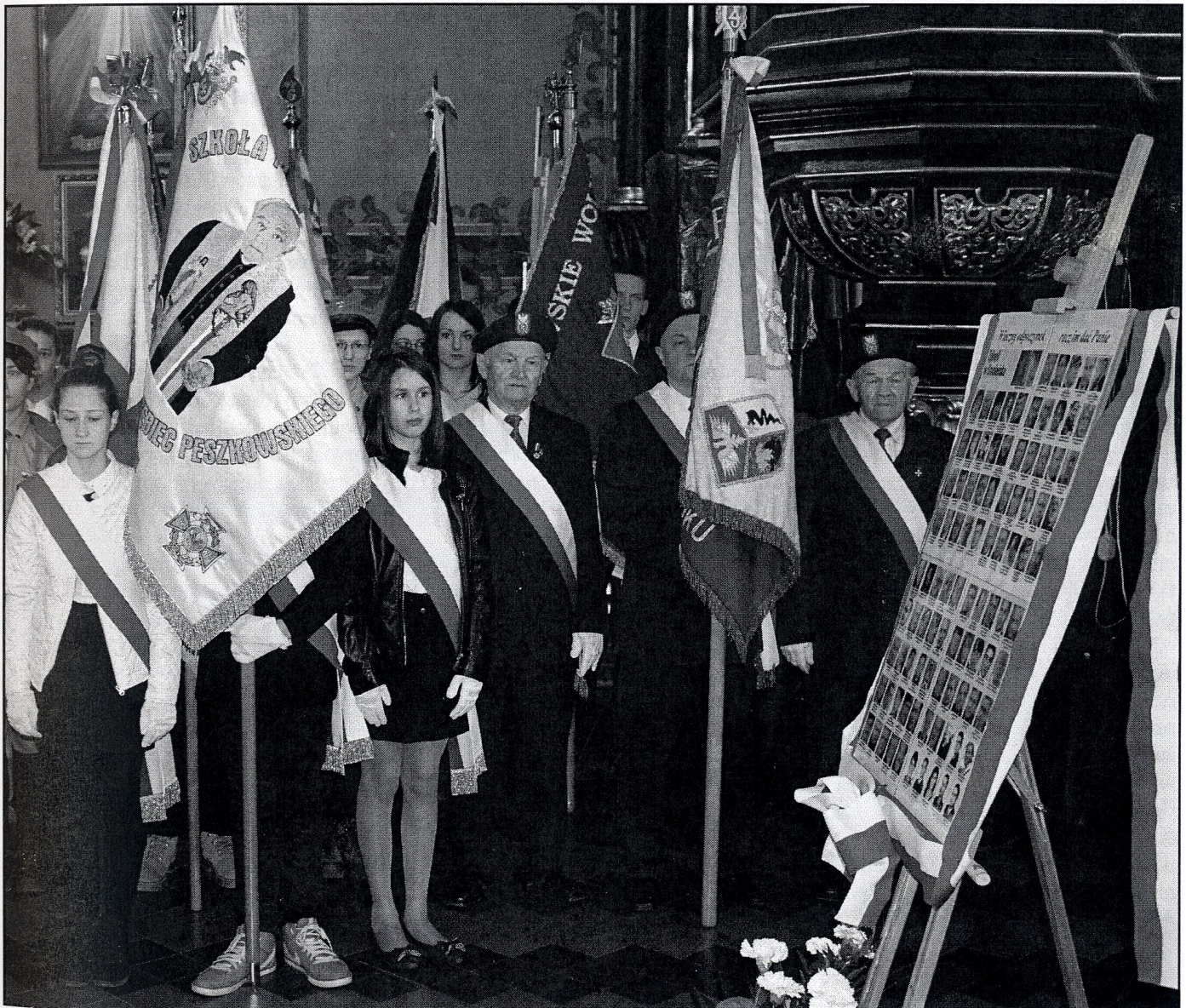
# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 15 (609) 19 kwietnia 2015 r.

## *75. rocznica Katynia* *5. rocznica Smoleńska*



Poczty sztandarowe przed mszą świętą, fot. ks. Tomasz Grzywna

## Jak rozwiązać wątpliwości, które rodzą się w sercach?

Tydzień po spotkaniu z niewiernym Tomaszem Ewangelia aplikuje nam kolejne lekarstwo na nasze wewnętrzne pytania. To opowiadanie o zmartwychwstałym Jezusie w ujęciu św. Łukasza, który przedstawia Jezusa jako ukazującego się w ciele podobnym do ciała żyjącego na ziemi (Łk 24,35-48). Wzywa uczniów, aby się go dotknęli, a nawet spożywa z nimi kawałek pieczonej ryby. Ponadto wyraźnie wskazuje, że wie o ich wątpliwościach i zachęca, aby pozbyli się tego, co osłabia ich wiarę rodzącą się w głębi ich dusz.

„Dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach?” (Łk 24,38). To pytanie skierowane jest nie tylko do uczniów, ale i do każdego z nas. Bo przecież i w naszych duszach nieustannie rodzą się pytania i wątpliwości odnośnie Jezusa i Jego misji. Imusimy się z nimi zmierzyć, chyba, że zupełnie zrezygnujemy z myślenia. Ale, przecież wątpliwości i pytania są nieodłącznym czynnikiem świadczącym o naszej ludzkiej godności. Podobno św. Augustyn powiedział: „Wątpię, więc jestem”, co później Kartezjusz przemienił na słynne „Myślę, więc jestem” (Cogito ergo sum). Gdybyśmy nie myśleli i nie wątpili, byłibyśmy jedynie biernymi odbiorcami bodźców i bezmyślnymi kopistami myśli innych; jeśli wątpimy, to używamy własnego rozumu, który przecież jest darem Boga i przesuwać w umyśle różne argumenty, przyjmujemy lub odrzucamy jakąś konkretną zasadę życia i wiary.

Jakie wątpliwości rodzą się (lub są zasiewane przez innych) w naszych sercach? Myślę, że przede wszystkim są one dwojakiego rodzaju. Pierwszy, to pytanie, czy Jezus jest prawdziwym Bogiem i drugi, czy w Kościele znajdziemy kontynuację nauki Jezusa.

Czy Jezus jest prawdziwym Bogiem? – to wątpliwość, która może decydować o naszej wierze. Od odpowiedzi na to pytanie zależy cały nasz światopogląd. Jeśli Jezus jest Bogiem, to każde Jego słowo, zawarte w Ewangelii, jest bezcenne. Odrzucanie tego, co nauczał, ze świadomością Jego boskości, jest świętokradztwem i niegodziwością. Jak odpowiedzieć na tą wątpliwość? Wszystkie znaki

świadczą o tym, że Jezus jest prawdziwie Bogiem i Zbawicielem. Dla mnie osobliście najbardziej przekonującym argumentem jest Ewangelia, i to nie tyle w aspekcie cudów, co przede wszystkim słów. Piękno nauki Jezusa jest pociągające, zachwycające i zdumiewające. Jego słowa nie mogą być wytworem ludzkiej wyobraźni i ludzkich kalkulacji, bo na ich zachowywaniu nie zyskuje się niczego, na czym można się wybić i co ceni bezbożny świat. Tylko Bóg mógł wymyślić naukę 8 błogosławieństw czy przykazania miłości. Samo Zmartwychwstanie jest jedynie potwierdzeniem, że te słowa mają boską pieczęć. Cudowny rozwój chrześcijaństwa na całym niemal świecie, jest też znakiem, że Chrystus czuwa nad swoim ludem wiernym i nigdy nie opuszcza tych, których umiłował.

Jeśli uwierzmy w Jezusa i jego boską tożsamość pozostaje jeszcze zmierzyć się ze światem i z pokusą, która jest wsączana w nas nieustannie. Chodzi mi o to, że wielu telewizyjno – internetowo - książkowo aktywnych prześmiewców, zarzuca nam, że w Kościele nie ma prawdziwego Jezusa. Próbują przez ciągle przypominanie, nagłaśnianie, wyolbrzymianie skandali ludzi w Kościele, wykazać, że Kościół jest dziełem wymyślonym przez ludzi. Tymczasem Kościół jest wspólnotą bosko – ludzką i obok pierwiastka świętości nosi w sobie wszystkie zranienia, jakim poddawany jest człowiek. Gdyby było inaczej nie byłby już z tego świata, a przecież żyje i działa na tym świecie. I, paradoksalnie, to, że Kościół istnieje i funkcjonuje mimo wszelkich słabości i błędów jego członków, może być argumentem za, a nie przeciw Kościołowi.

Nie potrafię sobie wyobrazić wiary w Jezusa bez istnienia Kościoła. Mimo



Duccio di Buonisegna, Jezus Zmartwychwstały  
objawia się apostołom, fragment ołtarza „Maesta”,  
1308- 11 r., Siena, Muzeum Katedralne,

wszelkich słabości i błędów duchownych, wiara nie przetrwałaby tylko w rodzinach przez dłuższą niż kilka pokoleń. Chrystus potrzebuje ludzi, którzy oddadzą się głębszym poszukiwaniom istoty Słowa, którzy będą udzielać sakramentów i łaski. I, choć będą upadać, jak Judasz i Piotr, i wątpić, jak Tomasz, i może nawet niektórzy zrobią kiedyś coś jeszcze bardziej strasznego, to bez nich nie mogła być głoszona Ewangelia aż po krańce ziemi.

„Dlaczego wątpliwości rodzą się w waszych sercach?” – pyta i nas Jezus. Odpowiedzmy: dlatego, że jesteśmy ludźmi, a wątpić, jest rzeczą ludzką. Ale szukajmy rozwiązania tych wątpliwości w dobrych źródłach, a nie w plugawej papce sączącej się z medialnych przekazów. To Jezus nam mówi, że procedury „in vitro” są niegodne człowieka, bo stanowią ingerencję w świętość życia ludzkiego i to On ma rację, a nie media. To Jezus nam mówi, że należy miłować bliźniego zawsze, ale też nakazuje bronić swoich poglądów w sposób godziwy i nie dawać się manipulować złu. To Jezus nam przypomina, że wierni Mu uczniowie będą cierpieć obelgi dla sprawiedliwości i to się sprawdza i dziś, i zawsze. Ten, kto chce być Jego uczniem ma prawo pytać i nawet wątpić, ale ma też obowiązek bronić wiary i dla niej cierpieć.

Ks. Tomasz Grzywna

W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki .....	2	Korczoza, czyli rekolekcje na krańcu diecezji .....	7
	75. rocznica Katynia, 5. rocznica Smoleńska .....	3	LECTIO DIVINA .....	11
	3 NIEDZIELA WIELKANOCNA .....	5	Ogłoszenia i intencje .....	12

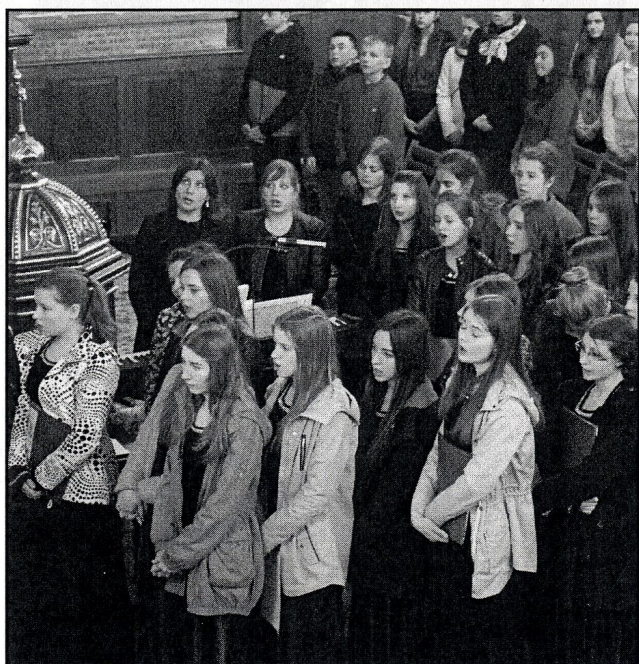
## 75. rocznica Katynia 5. rocznica Smoleńska

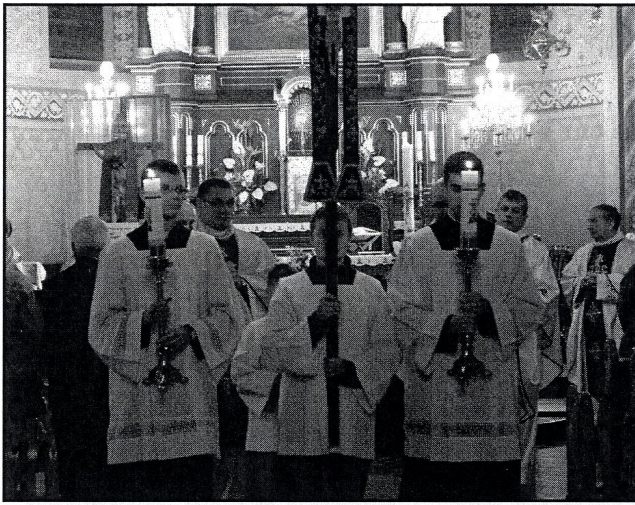
W dniu 10 kwietnia w kościele farnym w Sanoku została odprawiona uroczysta Msza święta z udziałem władz miasta, powiatu i gminy z okazji dwóch rocznic: 75 rocznicy Zbrodni katyńskiej i 5 rocznicy katastrofy smoleńskiej. Mszy świętej przewodniczył ks. Prałat Feliks Kwaśny, a kazanie wygłosił ks. Prałat i Dziekan Andrzej Skiba (tekst w poprzednim numerze). Śpiew animował zespół „Soul” pod kierownictwem p. Moniki Brewczak. We Mszy świętej uczestniczyły liczne delegacje kombatanckie oraz poczty sztandarowe z instytucji i szkół miasta.

Poniżej fotorelacja z tego wydarzenia.

*Ks. TG*

*Fot. Krzysztof Dziadosz*





# 3 NIEDZIELA WIELKANOCNA, ROK B

## ŚW. RITA – 19.04.2015

Nadal wsłuchujemy się w katechezę św. Piotra, który dziś przypomina los Jezusa. Mówi o tym, jak Jezus został potraktowany przez swoich rodaków. Używa mocnych określeń, które oddają nastawienie Żydów do Jezusa: „wydaliście Go i zaparliście się Go, (...) zaparliście się świętego i sprawiedliwego... (...) zabiliście Dawcę życia”. To bardzo ciężkie zarzuty. Św. Piotr Jednak na nich się nie koncentruje, ale podkreśla, że „Bóg wskrzesił Go z martwych”. Usprawiedliwia jednak swoich rodaków: „Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak przełożeni wasi”. To co zrobili, stało się faktem, którego nie można odwrócić, więc Piotr radzi: „Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone”.

Sam Pan Jezus po swoim zmartwychwstaniu powoła się na Prawo Mojżesza, Proroków i Psalmów, że to wszystko musiało się spełnić: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom...”.

Co nam pozostaje? Prosić o zrozumienie Bożych zamiarów i wyroków. Możemy to uczynić słowami śpiewu przed Ewangelią: „Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma, niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz”.

W tych słowach jest zawarta prośba o zrozumienie słowa i rozpalone, gorące serce, które stale płonie, chłonny umysł, który usłyszane słowo pomoże wprowadzić w czyn. Jest to zadanie niełatwe. Popatrzmy, jak czynili to święci,

w tym nasza patronka dnia dzisiejszego, św. Rita.

Dziś spojrzmy na nią nieco odmiennie, bo poprzez jej ziemię rodzinną. Można zaryzykować twierdzenie, że otaczający nas krajobraz, wpływa na nasze odniesienie do Pana Boga. Wiemy, że benedyktyni, trapiści, budowali swoje klasztory w miejscach najbardziej niedostępnych i urokliwych. Dziś tam wszędzie można dojechać, ale w początkach ich istnienia było bardzo trudno tam się dostać. Dziś wystarczy powiedzieć „greckie meteory”, aby uprzytomnić sobie potężne skały, na których niby ptasie gniazda znajdują się klasztory mnichów. Nawet dziś jest tam bardzo trudno się dostać.

Ziemia ojczysta nosi na sobie znamię Wszechmogącego Boga. Przypomina, że wszystko, co nas otacza jest dziełem Boga Stwórcy. Prorok Amos mówi: „On to jest, który tworzy góry i stwarza wichry, objawia człowiekowi swoje zamiary, wywołuje jutrzenkę i ciemność, stąpa po wyżynach ziemi. Pan Bóg Zastępów, jest imię Jego” (4,13). Pan Bóg stwarzając ziemię, cały wszechświat, oddał je do dyspozycji człowieka, aby człowiek rozumnie korzystał z ogromu tego piękna i bogactwa. Nieraz mówimy, że „ziemia, to nasza matka”, bo ona karmi, żywi, podtrzymuje przy życiu. Na niej rosną różnego rodzaju i gatunku rośliny, drzewa owocowe, które nas karmią. Po niej biegają różne zwierzęta, które także są pokarmem dla nas, ludzi. Ziemia, to matka karmicielka.

Warto jest poznać historię ziemi, na której żyła św. Rita, „abyśmy lepiej zrozumieli histo-

rię tej ziemi, mentalność umbryjskiego ludu i znaczenie tej kultury tak odległej od naszej. Rota jest córką umbryjskiej ziemi o niepowtarzalnym krajobrazie określanym jako „włoska Galilea”<sup>1</sup>. Umbria, to „ziemia świętych”, takich jak św. Franciszek z Asyżu czy św. Klara. Ziemia ta sprzyja kontemplacji. Św. Franciszek, na długo przed św. Ritą, „nauczył nas patrzeć na świat jako mądrą kompozycję, której myślą przewodnią jest harmonijne współżycie wszystkich ze wszystkimi. Rozszerzyły się granice naszego świata. Albowiem poczęliśmy rozumieć własną małość. I wtedy zobaczyliśmy nigdy dotychczas nie widziane ogrody, sady i gaje oliwne, a nad nimi miasto, w którym panuje cisza przeźroczysta i wiotka jak skrzydła motyli. Krajobraz trzeba zaskoczyć o niespodziewanej godzinie, a wtedy widzi się jego wspaniałą świeży kształt i poznaje jego właściwą myśl. Widzimy więc we śnie ludzi dobrych i prostych, mówiących ciszą i łagodnym dotknięciem dłoni. Widzimy ogień, który jest naszym bratem, śmierć, która jest naszą siostrą, i gwiazdy, które nie boją, i noce łagodne jak baranki. Widzimy wodę, której deptać nie wolno, i burze, które jak biblijni aniołowie, strudzeni daleką drogą, pukają do drzwi naszego domu z prośbą o spoczynek”. W pięknie przyrody „unoszą się rosiste, poranne zapachy”, to znowu lasy oliwne, które uczają cienia, to kwitnące łąki z wysoką trawą. To „cud rodzących się krajobrazów”<sup>2</sup>. To może bardziej pasuje do środowiska św. Franciszka, ale to też jest Umbria. Krajobraz tam jest bar-



dzo różnicowany. Papież Leon XII nazwał św. Ritę „drogocenną perłą Umbrii”<sup>3</sup>. Umbria, to Ziemia św. Franciszka z Asyżu, św. Klary i św. Benedykta, żeby wymienić tych najważniejszych świętych.

Tak czy inaczej: poznajemy okruchy tamtejszej historii, ludzi tam żyjących, zmagających się z trudnym terenem, choć pięknym krajobrazem, z okruszynami historii i tradycji, a także tamtejszego folkloru.

Nam, ludziom, żyjącym w XXI wieku, którzy posługujemy się osiągnięciami najnowocześniejszej techniki, kiedy jeździmy po autostradach, latamy samolotami, nie wolno zapominać szacunku do matki ziemi, do tradycji, do jej piękna, do jej historii. Tam, gdzie żyła i mieszkała św. Rita, można spotkać ruiny dawnych klasztorów, eremów, wież strażniczych, które są świadkami tego, co już przeminęło, a co w jakiś sposób zadecydowało

o dniu dzisiejszym. „W samotnych dolinach i na słonecznych wzgórzach, pośród zielonej roślinności kwitną pozostałości klasztorów: były one niegdyś małymi Horebami, „krzewami płonącymi”, w których ludzie spędzali swoje dni na ascetycznym praktykowaniu mądrości krzyża. Jednak terytorium Cascii usiane jest także murami obronnymi i wieżami strażniczymi z otworami strzelniczymi, przez które straż śledziły ruchy wrogów i osób podejrzanych”<sup>4</sup>. Dziś Cascia, miejscowość związana z naszą Świętą, jest małą latarnią dla ludzi zagubionych na drogach życia, ludzi poszukujących drogi do Światła. Dziś podziwiamy „łagodną i mądrą rękę Boga, który z mocą kieruje biegiem historii”<sup>5</sup>. Ukochała życie pustelnicze, co dla nas, ludzi XXI wieku, dla niejednego może się wydawać dziwne, niepotrzebne, a może nawet jako pewnego rodzaju kaprys. Jest nazywana

„snopem światła”, który za św. Pawłem wskazuje drogę chrześcijańskiego życia: „abyście się stali bez zarzutu i bez winy jako nienaganne dzieci Boże pośród narodu zepsutego i przewrotnego. Między nimi jawicie się jako źródło światła w świecie” (Flp 2,14-15).

*Ks. Andrzej Skiba*

<sup>1</sup> Nabożeństwo 15 czwartków ku czci św. Rity, Wydawnictwo Rafael, Kraków 2014, s. 26 n.

<sup>2</sup> R. Brandstaetter, Kroniki Asyżu, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1976, s. 17 n.

<sup>3</sup> Z. Sobolewski, M. Matusik, Modlitewnik czcicieli św. Rity, Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2014, s. 56.

<sup>4</sup> Nabożeństwo..., s. 28 n.

<sup>5</sup> Nabożeństwo..., s. 29.

## Korczoza, czyli rekolekcje na krańcu diecezji

Pod koniec Wielkiego Postu miałem możliwość wygłoszenia rekolekcji w parafii Korczoza, na krańcu naszej archidiecezji. Proboszczem tej parafii jest mój przyjaciel, ks. Wiesław Słysz, który poprosił mnie wcześniej o tę posługę. Być może niektórzy z PT Czytelników byli już 3 lata temu w Korczozej razem ze mną, ponieważ zatrzymał się tutaj na kilkanaście minut autobus, którym podążaliśmy na pielgrzymkę Róż Różańcowych do sanktuarium w Wielkich Oczach. Tym razem udałem się do Korczozej, aby wygłosić konferencje duchowe, ale przy okazji udało mi się poznać nowe miejsca i odwiedzić księży – kolegów, których nie spotykam zbyt często. Co prawda w samej Korczozej i w kościołach dojazdowych tej parafii byłem już kilka razy, ale na przykład wizyta w parafiach Kalników czy Torki była moją pierwszą w życiu. Ale o tym po kolei.

Parafia Korczoza posiada nietypową historię. Przed II wojną światową sama Korczoza była przysiółkiem wsi Wola Gnojnicka, a rzymscy katolicy z tej miejscowości należeli do parafii w Krakowcu (obecnie Ukraina). Po wojnie teren ten przedzieliła granica państwowa. W sąsiedniej wsi Młynny przed wojną była parafia greckokatolicka i piękna cerkiew drewniana z roku 1740. Co więcej, w XIX wieku, proboszczem tutejszej parafii był Michał Werbicki, który jest autorem hymnu obecnej Ukrainy. Po wojnie pozost



stary kościół w Korczozej w 2012 r.

stała cerkiew, więc pierwotnie utworzono tu parafię rzymskokatolicką (1968 r.), do której należała m. in. Korczoza. Mieszkańcy Korczozej mieli jednak do Młynów aż 5 – 6 kilometrów. W roku 1976 w ciągu dwóch dni wierni zaadaptowali na kościół budynek gospodarczy w Korczozej, za co spotykały ich szykany i groźby od władzy ludowej. Mimo to, kościółek, później nieco rozbudowany, pozostał. Wkrótce do Korczozej przeniósł się proboszcz, a Młynny pozostały dojazdem. Wreszcie w latach 90-tych parafianie zbudowali też nowy kościółek w Budzynie, trzeciej wiosce należącej do parafii, która rozciąga się niemalże wzdłuż granicy, na północ od Korczozej, w kierunku Lubaczowa. Obecnie parafia Korczoza liczy około 1000 osób, w tym około 500 mieszka w Korczozej, 300 w Młynach i 200 w Budzynie.

Kilka lat temu okazało się, że zbudowany pośpiesznie kościół w Korczozej zaczyna pękać, a ponadto jest za mały na potrzeby wiernych. Postanowiono więc rozbudować go, pozostawiając jedynie niewielką część prezbiterium, a pozostała część zbu-



nowy kościół w Korczozej (rok 2013)



*wnętrze nowego kościoła w Korczowej*



*zabytkowa cerkiew w Młynach*



*wnętrze cerkwi w Młynach ze wspaniałym ikonostasem*

zrcono i postawiono od nowa. Prace te rozpoczęły się w roku 2013. Obecnie kościół jest zbudowany, przykryty, posiada okna i drzwi, tak, że można w nim odprawiać nabożeństwa. Brakuje jeszcze jednak wiele, aby można było mówić o zakończeniu prac.

Cerkiew w Młynach jest bardzo cennym zabytkiem sztuki. Odnowiony ikonostas lśni blaskiem kolorów i promieniuje niezwykłym dostojęstwem. Obok cerkwi, która obecnie jest kościołem filialnym rzymskokatolickim, znajduje się niewielkie mauzoleum, przykryte okrągłym dachem, w którym znajdują się doczesne szczątki ks. Werbickiego, otoczone opieką przez grekokatolików. Niedawno, w marcu, miały tu miejsce wielkie obchody 200 rocznicy urodzin tego niezwykłego duchownego, na które przybyli wysokiej rangi duchowni grekokatolicy z Polski i Ukrainy, z abpem Szewczukiem ze Lwowa na czele.

W Korczowej znajduje się przejście graniczne (od 1986 r.). Tutaj także kończy swój bieg autostrada A4. Odcinek od Radymna do Korczowej jest skończony i przejezdny, jeśli uda się skończyć fragment Rzeszów – Jarosław to

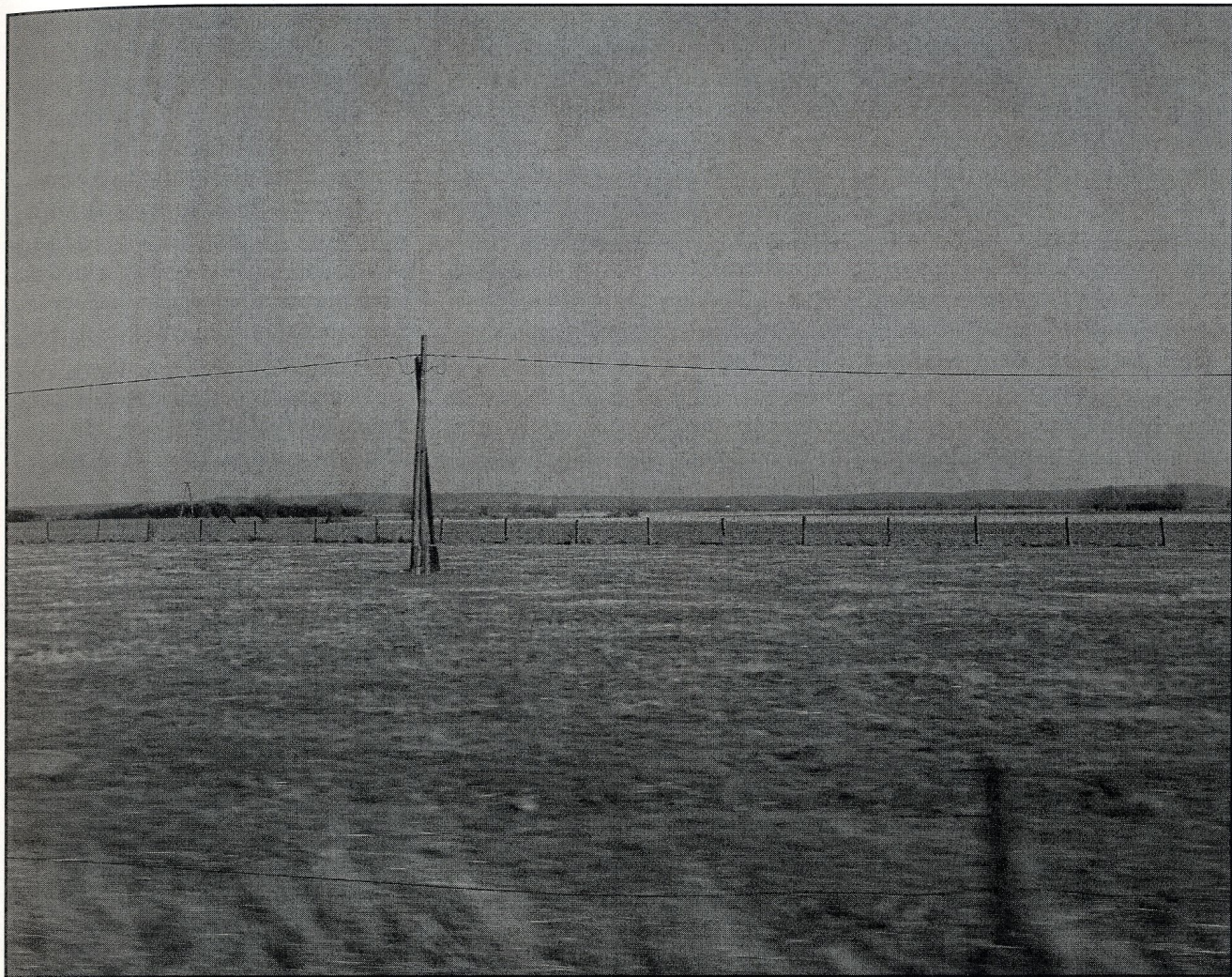
już całość od Niemiec do Korczowej będzie autostrada. Na razie mknie się od Radymna do Korczowej bardzo szybko, bezpłatnie, przy małym ruchu, 22 kilometry w ciągu 10 minut.

Parafia w Korczowej jest rozległa, domy we wszystkich wioskach są dosyć mocno rozrzucone. Duszpasterstwo więc jest dosyć trudne, ale udział w rekolekcjach wiernych był dosyć gorliwy. Nauki stanowe i dla dzieci

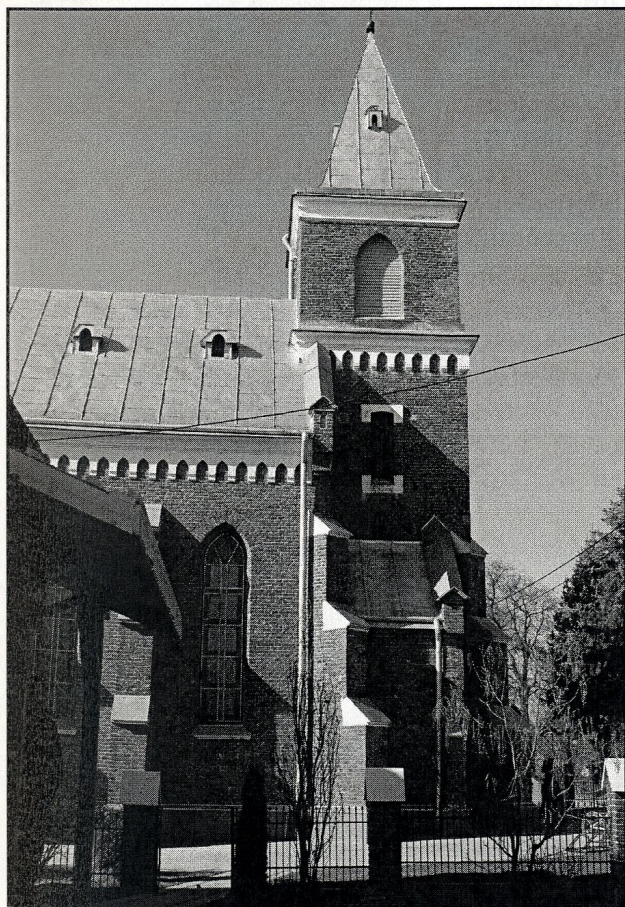
były w kościele w Korczowej, a niektóre inne też na dojazdach. W Budziniu w zwykły dzień naliczyłem 66 osób, na liczbę niecałych 200 mieszkańców - to wynik dość wysoki. Z parafii Korczowa (z całego terytorium) pochodzi 7 księży i 3 siostry zakonne, a więc jest bogata w powołania. Gdybyśmy chcieli jej dorównać, to procentowo z naszej parafii (w Sanoku) powinno być 70 księży, bo jest dzie-



*mauzoleum Michała Werbickiego, twórcy hymnu Ukrainy, w Młynach*



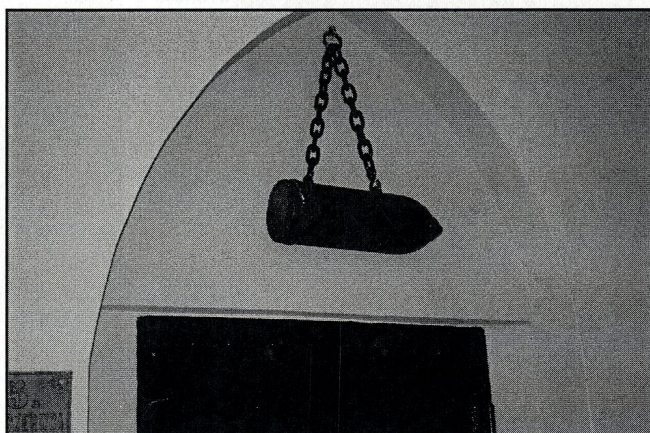
*dzikie przestrzenie przygraniczne*



*kościół w Kalnikowie z 1913 r.*

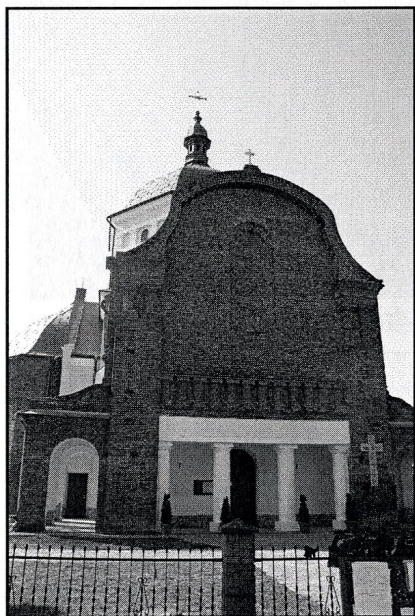


*tablica fundacyjna*



*kula armatnia (niewybuch)*

się razy większa, a jest to wynik raczej nieosiągalny. Wśród mieszkańców tych przygranicznych wiosek niektóre osoby pracują na granicy jako straż celna i graniczna, niektórzy prowadzą jakiś handel przygraniczny (są tu przy dawnej drodze E4 dwie ogromne hale handlowe, choć ponoć słabo wykorzystane z różnych powodów). Są też rolnicy, bo dookoła rozciągają się duże przestrzenie upraw, a teren jest nizinny, niemalże płaski. Niektórzy dojeżdżają do pracy do Radymna i Jarosławia, jeszcze inni przebywają za granicą. Jest tu też mała szkoła, której 6 klas uczy się w Korczowej, a 3 klasy gimnazjalne w Młynach. W sumie wszyscy jakoś żyją, a wielu jeszcze garnie się do Boga i wspomaga ze skromnych środków budowę i wykończenie świątyni.



*dawna cerkiew, obecnie kościół  
Torkach*



*pamiątkowe daty w Kalnikowie*

W czasie przerw w naukach reko-  
lekcyjnych, po południu, udało mi się  
odwiedzić dwie parafie, w których  
proboszczami są znajomi księży. Leżą  
one w pobliżu granicy z Ukrainą, na  
terenie płaskim, rolniczym, poprzeci-  
nanym z rzadka nitkami dróg. Pierwsza  
z nich to parafia Kalników, w której  
proboszczem jest ks. Bogusław Kot,  
pochodzący z Falejówki. Parafia ta  
jest specyficzna, bo już na począt-  
ku XX wieku, mimo dużej przewagi  
ludności ukraińskiej, zbudowano tu  
kościół rzymskokatolicki, a jego jedynym  
fundatorem był tutejszy właściciel  
ziemski, dr Bolesław Orzechowicz. Jest  
to istniejący do dziś kościółek  
neogotycki, z czerwonej cegły, po-  
święcony w roku 1913. Już wtedy  
mieszkał tam ksiądz, tzw. ekspozyt pa-  
rafii w Krakowcu, który obsługiwał ten  
kościółek. W czasie I wojny światowej  
kościół był zniszczony kulami ar-  
tyleryjskimi, a jedna z nich, która nie  
wybuchła, jest do dziś eksponowana  
w przedsionku. Po wojnie kościółek  
odbudowano. Obecnie parafia ta ma  
kościół dojazdowy w Hruszowicach,  
a w samym Kalnikowie, w innej części  
wsi znajduje się cerkiew prawosławna,  
z księdzem, ponieważ duża część  
mieszkańców jest tego wyznania. We  
wioskach Kalników i Hruszowice  
mieszka w sumie ok. 900 osób wyzna-  
nia rzymskokatolickiego. W roku 2013,  
dokładnie w 100 lat po poświęceniu  
kościółka, zmarł długoletni tutejszy  
proboszcz, ks. Kazimierz Florek, który  
odznaczał się świątobliwym życiem,  
a jego pogrzeb zgromadził ponoć set-  
ki ludzi. Od tego czasu proboszczem  
jest ks. Bogusław Kot.

Drugą odwiedzoną przez  
mnie parafią były Torki. To

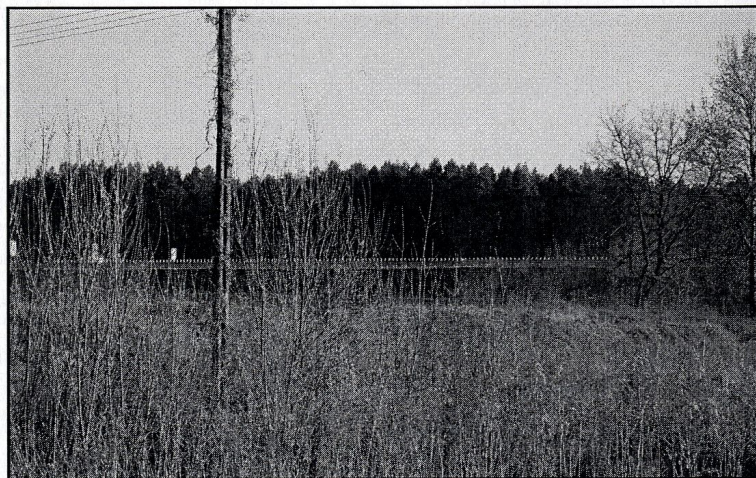
miejsowość trochę bardziej na połu-  
dnie, bliżej Medyki i Przemyśla. Znaj-  
duje się w niej kościół, dawna cerkiew,  
dużych rozmiarów, murowana z czer-  
wonej cegły, z kopułą, o ciekawie zbu-  
dowanej fasadzie. Parafię erygowano  
w 1967 roku, wydzielając ją z parafii  
w Medyce. Tu proboszczem jest ks.  
Mieczysław Sobilo, z którym kiedyś  
pracowałem na jednej parafii. Parafia  
Torki obejmuje jedną wioskę o liczbie  
mieszkańców ok. 850.

Proponuję obejrzenie kilku zdjęć  
z mojej wizyty „na kresach”. Są one  
pamiątką z miejsc, które raczej nie są  
znane PT Czytelnikom.

*Ks. Tomasz Grzywna*



*ks. Wiesław Słysz, proboszcz w  
Korczowej i ks. Bogusław Kot,  
proboszcz w Kalnikowie*



*nitka autostrady w Korczowej*

# LECTIO DIVINA

## Łk 1,5 – 25 Zapowiedź Narodzenia Jana Chrzciciela

### Zapowiedź narodzenia Jana

<sup>5</sup> Za czasów Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan, imieniem Zachariasz, z oddziału Abiasza. Miał on żonę z rodu Aarona, a na imię było jej Elżbieta. <sup>6</sup> Oboje byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według wszystkich przykazań i przepisów Pańskich. <sup>7</sup> Nie mieli jednak dziecka, ponieważ Elżbieta była niepłodna; oboje zaś byli już posunięci w latach.

<sup>8</sup> Kiedy w wyznaczonej dla swego oddziału kolei pełnił służbę kapłańską przed Bogiem, <sup>9</sup> jemu zgodnie ze zwyczajem kapłańskim przypadł los, żeby wejść do przybytku Pańskiego i złożyć ofiarę kadzenia.

<sup>10</sup> A cały lud modlił się na zewnątrz w czasie kadzenia. <sup>11</sup> Naraz ukazał mu się anioł Pański, stojący po prawej stronie ołtarza kadzenia. <sup>12</sup> Przeraził się na ten widok Zachariasz i strach padł na niego. <sup>13</sup> Lecz anioł rzekł do niego: „Nie bój się Zachariaszu! Twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan. <sup>14</sup> Będzie to dla ciebie radość i wesele; i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie. <sup>15</sup> Będzie bowiem wielki w oczach Pana; wina i sycery pić nie będzie i już w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym. <sup>16</sup> Wielu spośród synów Izraela nawróci do Pana, Boga ich; <sup>17</sup> on sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom, a nieposłusznych - do usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały”.

<sup>18</sup> Na to rzekł Zachariasz do anioła: „Po czym to poznam? Bo ja jestem już stary i moja żona jest w podeszłym wieku”. <sup>19</sup> Odpowiedział mu anioł: „Ja jestem Gabriel, który stoję przed Bogiem. A zostałem posłany, aby mówić z tobą i oznajmić ci tę wieść radosną. <sup>20</sup> A oto będziesz niemy i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, w którym się to stanie, bo nie uwierzyłeś moim słowom, które się spełnią w swoim czasie”.

<sup>21</sup> Lud tymczasem czekał na Zachariasza i dziwił się, że tak długo zatrzymuje się w przybytku. <sup>22</sup> Kiedy wyszedł, nie mógł do nich mówić,

i zrozumieli, że miał widzenie w przybytku. On zaś dawał im znaki i pozostał niemy. <sup>23</sup> A gdy upłynęły dni jego posługi kapłańskiej, powrócił do swego domu.

<sup>24</sup> Potem żona jego, Elżbieta, poczęła i pozostawała w ukryciu przez pięć miesięcy. <sup>25</sup> „Tak uczynił mi Pan - mówiła - wówczas, kiedy wejrzał łaskawie i zdjął ze mnie hańbę w oczach ludzi”.

### Lectio (czytanie i zrozumienie Pisma)

Kapłan Zachariasz, imię to oznacza „Pan pamięta” traktował bardzo poważnie swoją służbę w świątyni. Wraz ze swoją żoną Elżbietą z rodu Aarona, starali się żyć i postępować nienagannie, zgodnie z przykazaniami i przepisami Pańskimi jakie obowiązywały wszystkich Żydów [w-6]. Sposób postępowania i życia jakie prowadzili Elżbieta i Zachariasz było bardzo miłe Panu Bogu, dlatego też postanowił On włączyć ich, do swojego planu zbawienia wszystkich ludzi, wszystkich pokoleń na całym świecie. Pomimo tego, że Elżbieta była bezpłodna, a obydwójce w bardzo zaawansowanym wieku, modlili się szczerze do Boga o potomstwo. Modlitwa została wysłuchana, a prośba spełniona [w-13], a imię syna „**Bóg okazał łaskę**”, przedstawione Zachariaszowi przez anioła Gabriela, co znaczy [**maż Boży**]. Sposób jaki Bóg wybrał do przekazania Zachariaszowi tej wieści jest bardzo niezwykły. Nie wszystkim kapłanom dane było tylko raz w życiu, w dniu określonym poprzez losowanie złożyć ofiarę w Miejscu Najświętszym, i stało się to właśnie w dniu składania ofiary kadzenia przez Zachariasza w Świątyni. Usłyszawszy od Anioła Gabriela kim będzie jego syn, jaką łaską zostanie obdarzony, i jakich dzieł dokona [w.14-17], nie uwierzył tej radosnej nowinie, za co zaniemówił aż do dnia, w którym się to stanie [w-20]. Zachariasz choć nie dał wiary słowom Anioła Gabriela, to też nie sprzeciwił się im, przyjmując w pokorze to co było zapowiedziane i miało się stać. Bóg obdarzył Zachariasza i Elżbietę wielką łaską, radością ale i zarazem propozycją, którą to mogli nie

przyjąć, lecz w pokorze i z wdzięcznością przyjęli. Elżbieta była wdzięczna Panu za okazaną łaskę gdyż bezpłodność odbierana była u Izraelitów za tragedię, karę Bożą i hańbę. Nawet podstawę do rozwodu.

### Meditacio (spojrzenie i przemyślenie siebie w świetle Słowa Bożego)

Pan Bóg na przykładzie Zachariasza i Elżbiety chce nam powiedzieć, że nasze modlitwy i prośby są zawsze wysłuchiwane, choć wydaje się nam czasem, że jest inaczej, bo nie widzimy żywej, widocznej a najlepiej szybkiej reakcji ze strony Pana Boga. Powinniśmy być pełni wiary i nadziei, gdyż Bóg jest z nami zawsze i wszędzie, bez względu na wiek. Zachariasz choć był mocno wierzącym kapłanem, nie był w stanie uwierzyć w tak radosną nowinę, jaka mu wyszła naprzeciw, chociaż się o nią modlił [w 13a; 19b]. Nie ukrywajmy łaski, którą obdarowuje nas Pan, bo jest ona dla nas dumą, chlubą i wyróżnieniem [w 24-25].

### Oratio (zwrócenie się do Boga)

Panie Boże dziękuję Ci za dary, łaski i błogosławieństwa, jakimi obdarowujesz nas wszystkich zwracających się do Ciebie o nie i tych którzy się do Ciebie nie zwracają, a zwłaszcza tych którzy nie zdają sobie sprawy z tego że są obdarowywani. Dziękuję Ci za to, że otrzymujemy je w chwilach, w których są nam najbardziej potrzebne, a nie zawsze wtedy kiedy nam się wydaje, że na nie zasłużyliśmy.

### Kontemplatio (czas bycia sam na sam z Bogiem)

Ojcze nasz Tobie polecam moje prośby, myśli, czyny i rodzinę, to czego potrzebujemy, całą naszą przyszłość. Z Twojej woli odnajdujemy sens życia, znajdujemy się tu gdzie jesteśmy, i dojdziemy tam gdzie nas zaprowadzi Twoja Wola. W Imię Jezusa Chrystusa. Amen.

Wiesław Czopor

## 3 Niedziela Wielkanocy – 19.04.2015

### Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś o godzinie 12.30 Msza święta a po niej nabożeństwo do św. Rity z udziałem Zespołu SOUL. Zapraszamy wszystkich czcicieli tej świętej, po ludzku sądząc, od spraw trudnych i beznadziejnych.

2. Dzisiaj rozpoczyna się Tydzień Biblijny. Jego tematyka skoncentrowana jest wokół słów Ewangelii według św. Marka: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię” (1,15). Zapraszamy głównie na wieczorne Msze święte.

3. We wtorek, po Mszy świętej wieczornej, kolejne spotkanie z historią, tradycją, religijnością naszych przodków. Zapraszamy na diaporamę „Bieszczady góry mych marzeń i snów”, które przedstawi p. Monika Kowalczyk, przewodnik beskidzki, członek Zarządu Koła Przewodników PTTK w Sanoku.

4. We czwartek Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, patrona Polski. Modlić się będziemy o silną wiarę na miarę świętego Męczennika, o umiejętność dawania

świadczenia wiary w każdej sytuacji życiowej, a także w intencji Ojczyzny.

5. W sobotę wypada Święto św. Marka Ewangelisty. Zachęcamy do czytania Ewangelii według tego Ewangelisty.

6. Za tydzień wypada Niedziela Dobrego Pasterza i rozpocznie się Tydzień Modlitw o Powołania do Służby w Kościele. Zapraszamy do wspólnych modlitw, aby nigdy nie zabrakło chętnych młodych ludzi, którzy zechcieliby poświęcić się na wyłączną służbę dla Pana Boga i Kościoła.

### Intencje w tygodniu Od 20 do 26.04.2015 r.

#### Poniedziałek – 20.04

6.30 + Maria Radwańska int. od Krystyny Jaklik z rodziną

7.00 + Helena (greg.)

7.30 1.+ Włodzimierz (greg.)

2. + Józef Buczek 9 r. śm.

18.00 1. o bł. Boże, dary Ducha św., opiekę Matki Bożej dla członków grupy św. O. Pio, ich rodzin, kapłanów, sanoczan i za Ojczyznę

2. + Stanisław Jarzyna 5 r. śm.

3. + Kazimierz, Marek, Janusz

#### Wtorek – 21.04

6.30 za parafian

7.00 + Helena (greg.)

7.30 + Włodzimierz (greg.)

18.00 1. O zdrowie dla Tadeusza

2. + Maria Radwańska int. od Heleny z rodziną

3. + Agnieszka Kopeć int. od brata Mariana

4. + Jan, Zofia, Maria Urban

#### Środa – 22.04

6.30 + Jan i rodzice z obu stron

7.00 + Helena (greg.)

7.30 + Włodzimierz (greg.)

18.00 1. + Stanisław Piotrowski r. śm oraz + Zofia i Władysław

2. + Feliksa (f) Ogrodnik

3. + Agnieszka Kopeć int. od przyjaciół z Jasionki

4. + Olga Kaczmarska 30 r. śm.

#### Czwartek - 23.04.

6.30 + Jerzy Reczek

7.00 + Helena (greg.)

7.30 + Włodzimierz (greg.)

18.00 1. + Antoni i jego rodzice

2. + Wojciech Hejnold

3. + Wojciech Hipner

4. + Grzegorz 24 r. śm.

#### Piątek – 24.04

6.30 + Augustyn 40 r. śm.

7.00 + Helena (greg.)

7.30 + Włodzimierz (greg.)

18.00 1. + Władysław

2. + Agnieszka Kopeć int. od rodziny z Nowej Wsi

3. + Maria Struś

4. dziękczynno – błagalna w 50 r. uro-

dzin dla Tomasza oraz Julii i Bożeny

#### Sobota – 25.04

6.30 o zdrowie i bł. Boże oraz opiekę Matki Bożej dla Janiny i Stanisława w 54 r. ślubu

7.00 + Helena (greg.)

7.30 + Włodzimierz (greg.)

18.00 1. + Władysław 14 r. śm.

2. + Jan Kiełbasa 2 r. śm.

3. + Jadwiga i Ludwik

#### Niedziela – 26.04

6.30 + Tomasz, Teresa, Tadeusz

8.00 dziękczynna za dar kanonizacji św. Jana Pawła II oraz o świętość życia dla wiernych i kapłanów pracujących w naszej parafii

9.30 + Helena (greg.)

11.00 1.+ Włodzimierz (greg.)

2. dziękczynna w dniu 85 urodzin Janiny z prośbą o zdrowie, bł. Boże i opiekę Matki Bożej

12.30 + Marian 2 r. śm.

16.00 + Zyta Tomkowicz

18.00 za parafian

Stróże:

Płowce: int.

**Góra**  
**Przemienienia**

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery\_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com